

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.
ul. Wolności 21.

Nr. 159.

LESZNO, czwartek, dnia 15-go lipca 1937 roku

Rok XVIII

Prasa niemiecka oskarża Polskę

W wyniku rozprawy karnej, która toczyła się przeciwko 22 Niemcom oskarżonym z art. 165 § 1 i 2 K. K. zapadł 7 bm. w sądzie okręgowym w Chojnicach wyrok, który spotkał się z b. nieprzychylnymi komentarzami prasy III Rzeszy.

„Völkischer Beobachter“ już w chwili rozpoczęcia rozprawy w trzyspaltowym nagłówku, umieszczonym na naczelnym miejscu, uznał sprawę jako „nowy, tendencyjny proces polski“, a sam wyrok nazwał „aktem samowoli“. „Berliner Tageblatt“ określa wyrok jako „błędny“.

Do tego chóru wtrąca swoje trzy grosze „Der Danziger Vorposten“ i uznaje wyrok za „twardy i niezrozumiały“. W drugim zaś artykule sumuje wymiary kary poszczególnych skazanych i zapytuje, „za co skazano młodych Niemców na 15 lat i 5 miesięcy więzienia“?

Prasa „Deutsche Vereinigung“, która patronowała tajemnym związkowi a więc „Deutsche Rundschau“ i „Posener Tageblatt“ smuci się „ciężkimi wyrokami więzienia“, a „Kattowitzer Zeitung“ pospiesznie oblicza, że oskarżeni w sumie otrzymali 191 miesięcy więzienia.

Prasa niemiecka usiłuje wykazać, że obóz miał na celu zapobieganie bezrobociu, jakie panuje rzekomo wśród młodzieży niemieckiej. Zdaniem prasy III Rzeszy mniejszość niemiecka w Polsce winna być traktowana nie z punktu widzenia obowiązujących ustaw, lecz stosownie do dobrych stosunków sąsiedzkich w ogóle, a położenia ludności polskiej w Niemczech w szczególności, z czego wynika niedwuznacznie, że sądzić, wydając wyrok chojnicki winni byli mieć na względzie przede wszystkim momenty polityczne i kierować się wszystkimi innymi przesłankami, za wyjątkiem obowiązującego u nas ustawodawstwa.

Jednym słowem kara za trzeci z kolei spiszek członków mniejszości niemieckiej, skierowany tak, czy inaczej przeciw całości państwa Polskiego, wywołała paroksyzm wściekłości po stronie niemieckiej, która rozdmuchuje sprawę do ogromnych rozmiarów, jak gdyby niemiecka racja stanu została wyrokiem chojnickim na szwank narazona. Niemcy starają się w ten sposób zakrzyczeć nas i sterylizować.

Natomiast strona polska, która stała się jest zmuszona wiele energii poświęcać likwidowaniu zbrodniczej działalności mniejszości niemieckiej i która jedynie mogłaby wypadek chojnicki wykorzystać przeciw Niemcom w Polsce jest postawiona przez Niemców, jak gdyby w stan oskarżenia.

A przecież tu chodzi o obywateli polskich, skazanych prawomocnym wyrokiem sądów polskich. Dlatego jakakolwiek dyskusja na ten temat jest zgóry wykluczona. Kto o tym zapomina i zajmuje się wymiarem sprawiedliwości na terenie państwa Polskiego w ten sposób, jak to uczyniła prasa niemiecka wyraźnie dąży do nękania wody.

Czy celem wystąpień prasy niemieckiej jest podkopywanie polsko-

Burza na Dalekim Wschodzie

Japonia przygotowuje się do nowej akcji w Chinach

udział kilka dywizyj specjalnych, wysłanych z Japonii. Wydaje się rzeczą bardzo prawdopodobną iż Japonia starać się będzie przeciwdziałać coraz

bardziej wzrastającemu wpływowi rządu Pekin, 13. 7. W kołach międzynarodowych oświadczają, iż rząd japoński postanowił miał podjęcie akcji woj-

skowej na wielką skalę w Chinach północnych. W akcji tej miałoby wziąć udział nankińskiego na Chiny północne, aby wreszcie narzucić tej części Chin, ośobniwszy ją od reszły kraju, „współpracę gospodarczą“, która służyć będzie interesom japońskim.

Japonia odkrywa przyłbice

Tokio, 13. 7. Dowódca garnizonu japońskiego w Chinach północnych gen. Katsuhiko oświadczył przedstawicielowi dziennika „Asahi“, co następuje:

Japonia zawsze pragnęła przyjaznego uregulowania sporów japońsko-chińskich, zmuszeni jednak jesteśmy przerwać milczenie wobec zniechęcenia chińskich i kazań naszej armii iść na przód, celem ukarania winnych i ochrony interesów japońskich, jak również życia i mienia naszych obywateli. Decyzję swą rząd japoński zakomunikował światu. Użyjemy sił według planów już ustalonych (!). Wzywamy naród japoński, by czekał i śledził działania armii cesarskiej i popierał ją za armatami.

Zdaniem obserwatorów, gen. Katsuhiko poza funkcjami wojskowymi otrzymał misję starać się o załagodzenie konfliktu. Katsuhiko uchodzi za oficera umiarkowanego, który nigdy nie mieszał się do polityki wewnętrznej.

Przelot nad Arktydą

Waszyngton, 13. 7. O godz. 20 min. 20 czasu zachodnio-europejskiego lotnik Gromow zawiadomił przez radio, że znajduje się w odległości 640 km. od granicy kanadyjsko-amerykańskiej oraz w odległości 1200 km na południe od fortu St. John w Kolumbii Brytyjskiej.

Nowy projekt kontroli granic hiszp.?

Francja zawiesiła kontrolę

Londyn, Dzienniki angielskie donoszą, że nowy angielski projekt kontroli nieinterwencji jest ukończony i że dziś min. Eden podejmie sondowania dyplomatyczne na temat realizacji tego planu.

Dzienniki uderzają przy tym w nutę pysimistyczną, i zgodnie oświadczają, że będzie to ostatnia próba W. Brytanii. Jeżeli nie uda się ona W. Brytanii i Francja wycofa się z wszelkiej kontroli i cały system nieinterwencji załamie się.

Dzienniki londyńskie donoszą poza tym o demarche francuskiej w Berli-

nie, dokonanej przez ambasadora Francois Poncet, który zwrócił uwagę ministra Neuratha, że w sprawozdaniu oficjalnej agencji niemieckiej o zawieszeniu przez Francję kontroli opuszczone zdanie: „oczywiście francuskie zobowiązania nieinterwencji pozostają w mocy“. Ambasador podkreślił, że opuszczenie tego zdania umożliwiłoby ataki prasy niemieckiej, twierdzącej, że Francja otwiera swoje granice na oścież.

Zawieszenie kontroli lecz granica zamknięta

Paryż, 13. 7. Dziś w południe zawieszona została działalność kontroli międzynarodowej na granicy francusko-hiszpańskiej, granica pozostaje jednak nadal zamknięta zgodnie z przyjętymi przez Francję zobowiązaniami w dziedzinie nieinterwencji.



Uroczyste otwarcie z udziałem władz francuskich i tubylców algierskich, Pawilonu Algieru na Wystawie Światowej w Paryżu.

W Palestynie panuje spokój

Władcy arabscy za podziałem Palestyny?

Jerozolima. Po ogłoszeniu raportu komisji królewskiej i zaleceń rządu angielskiego panuje w Palestynie najzupełniejszy spokój. Krytyczny dzień piątkowych modłów w meczatach przeszedł bez wypadków.

Nastroje ludności żydowskiej cechuje wielkie rozczarowanie i rozgoryczenie. Jakkolwiek konkluzje komisji znane tu były już przed ich ogłoszeniem, jednak do ostatniej chwili nie przypuszczano, aby zalecenia rządu brytyjskiego pokrywały się całkowicie z konkluzjami komisji. Cała opinia żydowska odrzuca projekt podziału w nakreślonych przez komisję granicach. W sprawie tej decydujący głos zabierze wszechświatowy kongres syjonistów w Zurychu w sierpniu. — Przeważa zdanie, że granice państwa żydowskiego mogą stanowić jedynie podstawę do dalszych rokowań. Sfery żydowskie liczą na wydatne poparcie zainteresowanych państw.

Ludność arabska na ogół przyjęła wiadomość spokojnie, przy bardzo dużym zainteresowaniu. Podobnie jak w roku ubiegłym przy likwidacji rozruchów, Najwyższy Komitet Arabski zwrócił się telegraficznie do królów i

niemieckich stosunków sąsiedzkich, opartych na pakcie nieagresji, czy jest to tylko manewr mający odciągnąć uwagę publiczną od Polaków, którzy oczekują przyjęcia przez kanclerza Rzeszy — nie wiemy.

Tak czy inaczej jednak kampania

podjęta ostatnio przez prasę niemiecką z powodu procesu chojnickiego godzi w elementarne podstawy współpracy dwu sąsiadujących narodów, skoro usiłuje się mieszać w sprawy między Państwem Polskim a obywatelami polskimi. (ZAP).

Mianowanie rady tymcz. w Łodzi

Wyłączne rządy w magistracie w rękach sanacji

Łódź. Wojewoda łódzki otrzymał zarządzenie, podpisane przez ministra spraw wewnętrznych, w sprawie mianowania tymczasowej rady przybocznej dla miasta Łodzi w składzie 30 osób.

Skład rady przybocznej prawie całkowicie odpowiada temu, któryśmy zapowiedzieli przed kilku dniami.

Zgodnie z przepisami wojewoda łódzki wyda zarządzenie Zarządowi Miejskiemu, tak, że w nadchodzącym tygodniu należy się spodziewać pierwszego posiedzenia nowego „bajratu”.

O ile chodzi o przynależność polityczną członków rady przybocznej, to Andrzejewski, Antoszkiewicz i Socha należą do „N. P. R.”, Chodakowski, Cieslak, Cyrański i Harasz są chadekami z tego odłamu, który ostatnio ściśle współpracuje ze „sanacją”. Również „sanatorami” są: Jaworowski (frakcja rewolucyjna), Rybicka, Smolarek (ZZZ), Holcgreber, dawny wybitny działacz P. P. S., obecnie lewica „sanacyjna”.

Pozostali jak: Dobranoc, Fiedler, Raabe, Geyer, Pawłowski i Stypułkowski również ściśle współpracują z „sanacją”.

Widzimy, że „sanacja”, która podczas wyborów nie otrzymała ani jednego mandatu, dziś zarządzeniem władz zwierzchnich objęła wyłączne rządy w magistracie.



Szef polsk. sztabu głównego, gen. Stachiewicz w rozmowie z ministrem spraw zagran. Rumunii, Antonescu.

Podzielenie rynku kaliskiego

na część polską i część żydowską

Kalisz. Odkryło się tu ostatnio staraniem wydziału gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Kaliszu ze branie straganiarzy chrześcijan w liczbie około 200. Na zebraniu tym po-

stanowiono dokonać rozdzielenia rynku Dekiarta w Kaliszu, na którym odbywają się targi: na część polską i żydowską.

Wobec tego, że magistrat Kalisza odmówił prośbie delegacji straganiarzy chrześcijan, dokonali oni podziału sami. Na targu piątkowym straganiarze chrześcijanie zajęli całą część rynku zwartą masą, umieszczając na rogach hłapiasy orientacyjne dla kupujących: stragany chrześcijańskie.

Przy akcji tej asystowała policja. Wszystko odbyło się spokojnie i w porządku, mimo iż Żydzi próbowali swoje stragany umieścić od strony chrześcijańskiej. Straż straganiarzy chrześcijan szybko i spokojnie usuwała ich na drugą stronę. Ludność kupowała wyłącznie niemal u straganiarzy chrześcijan.

Za przykładem Kalisza winny pójść inne ośrodki miejskie.

—000—

M. S. „Batory”

przybył do Gdyni

Gdynia. We wtorek rano przybył do Gdyni motorowiec „Batory” przywożąc na pokładzie 532 pasażerów oraz ładunek drobnicy w wysokości 600 t. W Kopenhawie opuścił pokład „Batorego” 200 pasażerów. M. i. przejechali uczestnicy wycieczki organizacji związku młodzieży angielskiej w Ameryce, wycieczka esperantystów, stypendyści fundacji Kościuszkowskiej w Ameryce. Przybyła też do kraju słynna lekkoatletka Stanisława Walasiewiczówna, która po przyjeździe powitała na statku lekkoatletki Wajsońska i Baciukówna. Walasiewiczówna w dniu 15 bm. udaje się z wycieczką na fiordy w Norwegii. Dwudniowy pobyt Walasiewiczówny w Gdyni oraz Wajsońskiej i Baciukówny zostaje wykorzystany w ten sposób, że w środę o godzinie 6 wieczorem na stadionie miejskim odbędą się zawody lekkoatletyczne pań. Obok Walasiewiczówny, Baciukówny i Wajsońskiej startować będą inne lekkoatletki z Gdyni oraz z innych środowisk, które przebywają na wybrzeżu w obozie letnim Przeprosobienia Wojskowego Kobiet.

Straszne skutki burzy

Kępno. W niedzielę, w Trębaczowie uderzył piorun w pasącego bydło na łące 24-letniego Franciszka Joka. Grom zabił pastucha na miejscu. Zostali zabici również 3 sztuki bydła.

W Domasławie uderzył piorun w zabudowania p. Sroki. Od uderzenia powstał pożar, który zniszczył oborę, stajnię i śpięż. Straty, wynoszące 25 tys. zł. pokrywa ubezpieczenie.

W Piaskach powstał od uderzenia gromu pożar w stodole p. Piotra Kanciera. Ogień przerzucił się następnie na zabudowania p. Franciszka Wielecha. Budynki zostały zniszczone do szczytów.

Wypustek „Straży Przedniej”?

Warszawa. Od pewnego czasu wśród młodzieży szkolnej kolportowane są nielegalne ulotki podpisane przez „Klub 13 maja”. Jest to organizacja młodych pilsudczyków, prawdopodobnie odłam założony przez Jędrzejewicza „Straży Przedniej”. Organizacja ta pozostaje w opozycji do obozu pika Koca.

Podczas wyścigu kolarskiego tragiczny wypadek samochodowy na szosie

Toruń. Na trasie biegu kolarskiego, organizowanego przez zarząd K. P. Wojsk w Toruniu nad polskie morze, wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy, w którym jedna osoba poniosła śmierć, a trzy odniosły obrażenia. W miejscowości Baby pow. kartuskiego dwa samochody sanitarne zjeżdżające za kolarzami, zatrzymały się na szosie, celem naprawienia defektu. Podczas tego naprawiania nadjechali

zjeżdżający do Gdyni samochód ciężarowy, wiozący na „Dni morza” wycieczkę w ilości około 50 osób. Samochód ten najechał na stojące na szosie sanitarki. Wskutek zderzenia z samochodem wycieczkowego wypadł jeden z pasażerów, ponosząc śmierć na miejscu, zaś trzy osoby odniosły ciężkie obrażenia. Rannych odwieziono do szpitala w Gdyni.

—0—

Ks. Pszczyński sporządził

testament

Pszczyzna. Ks. Pszczyński, w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia wezwał na swój zamek w Pszczyźnie miejscowego notariusza, w obecności którego sporządził testament, obejmujący kilkadziesiąt stron pisma maszynowego. Dokument ten został na ściepnie podpisany przez księcia w o-

becności notariusza i odesłany na przechowanie do miejscowego Sądu Grodzkiego. Testament zostanie opublikowany dopiero po śmierci starego księcia.

Podobno przy przeglądaniu testamentu ksiądz miał zauważyć drobny błąd, wobec czego kazał maszynistce przepisać na nowo cały dokument.

Miłość

przetrwa wszystko

POWIEŚĆ.

15

— Moro! — zawołał.

Ksieni zadrżała. Od tak dawna nie słyszała swego imienia.

— Moro, miłość twoja jest tylko przytłumiona, lecz nie umarła. Oto jestem — wolny i miłujący cię jak duszę własną.

— Hugonie — rzekła — gdybyście istotnie byli poślubił inną, nie porzuciłbyście jej, dowiedziawszy się, że jestem wolna.

— Nie mógłbym poślubić innej, dopóki ty żyjesz.

— Lecz gdyby, gdyby... — nalegała.

— Więc nie, nie porzuciłbym nigdy tej której ślubowałem.

— A ja, wierząc w waszą zdradę, złożyłam przysięgę, która mnie zaślubiła Bogu. Czyż mogę dla miłości człowieka porzucić Boskiego Oblubienica?

— Ten człowiek był twoim narzeczonym, temu człowiekowi przysięgałam przy pożegnaniu: „Poślubiona ci czy zaręczona — twoją jestem na zawsze”.

Przypomnienie tych słów wywołało na liściach tych rumieniec. O! jeśli prawdziwy był wówczas, prawdą są dziś jeszcze. My oboje byliśmy wprowadzeni w błąd, lecz Bóg, który wie wszystko, On, znał prawdę. Widział mą miłość, gdy cię utraciłem, widział, że pozostałem ci wierny. Kiedy ty składałaś swe śluby, On wiedział, że jestem wolny i że powinnaś należeć tylko do mnie. Bóg nie może skrzywdzić człowieka... I niepodobna, by Papież nie miał cię ze ślubów tych zwolnić, jeśli tylko zechcesz...

Ksieni chwyciła krokiem podszła do posagu Najświętszej Dziewicy, uklękła i błagalnie wyciągnęła ręce.

— Matko Boża — zaskłamała — spraw mi niech o rozumie, że mi nie wolno łamać ślubów. Niech zrozumie, że gdy by nawet chcieli mnie z nich zwolnić, nie zgodziłabym się na to nigdy.

Rycerz ukląkł obok niej i pokornie pochylił głowę.

— Dziewico Najświętsza! — błagał głosem, łamiącym się ze wzruszenia — Ty, któraś strzegła domu w Nazarecie, daj, by ona zrozumiała, że jeśli złamię mi wiara, skaże mi na życie zawsze samotne — dom mój na wieczną pustkę.

— Hugonie — wyszeptwała Ksieni z trudem — oszczędź mnie, nie próbuj mnie kusić.

— Moro — rzekł rycerz powstawa-

szy, a głos jego brzmiał smutnie i uroczysto — daleki jestem od myśli, by cię kusić. Chcę tylko w obliczu Matki Najświętszej i Jej Boskiego Dzieciątka przemówić raz jeszcze do twojego sumienia. Połem odejść, Zaklinam cię, opuść ten klasztor, do którego nie byłabyś nigdy wstąpiła, gdybyś wiedziała, że narzeczony twój dochował ci wiary. Błagam cię, pozwól mi rozpocząć starania o zwolnienie cię od ślubów, abyś mogła zostać żoną moją przed Bogiem i przed ludźmi... Jeśli odmówisz — odejść i nie wrócić nigdy. Będziesz mogła w spokoju dzieć i noc kłęcz przed figurą Madonny, lecz pamiętaj, w moim domu nie będzie obrazu Matki Bożej; nie mógłbym znieść przy mem ognisku widoku matki z dzieckiem na ręku... Odbierzesz mi wszystko, co jest radością w życiu i w religii, odbierzesz mi miłość, wiarę i nadzieję — zostawisz mi tylko krzyż. O, droga moja, rozważ to dobrze: tyle jest niewiast z prawdziwym powołaniem, służących Bogu po klasztorach i pustelniach, a na całym świecie tylko jedna jedyna dla mnie — Moro daj się ubłagać!

— Nie mogę — odparła. — Sama czynić muszę to, czego innych nauczam. Hugonie, ja umarłam dla świata — jakżeżbym mogła żyć dla ciebie?... Gdybym była w grobie, czyż przyszedłbyś, by unieść wieko mej trumny i znieważać miejsce mego spoczyn-

ku: oglądać moją twarz martwą i szeptać do uszu słowa miłości? — A jednak to właśnie uczyniłeś... podstępem. Dużo miarę przyszedłś powiedzieć: „Błogaj mnie i bądź żoną moją”. — Weź małżonkę z pośród żyjących, nie szukaj jej między umarłymi!

Rycerz zwrócił się do okna, potem ku drzwiom.

— Którędy mogę stąd wyjść? — zapytał.

Rozpacz brzmiała w jego głosie, zmroziła krew w żyłach Ksieni. Narzeczone więc zdołała go przekonać, że winien się rzec wszelkiej nadziei.

—Przez bramę wyjść nie mogę — odparła głosem złamanym — mógłbyś was kto zobaczyć. Musicie wrócić tą samą drogą, którą przysięśliście. Klucz od podziemi jest u mnie. Zwołam mniejszego do refektarza, a potem was wyprowadzę.

— Czy nie mógłbym wyjść sam — spytał rycerz nagle — i zwrócić wam klucz przez zaufanego posłańca.

— Nie, nikt o tem wiedzieć nie może. A dla was i dla mnie dzień dzisiejszy jutro snem być musi. Odcinam na chwilę — wy tymczasem wdziewajcie habity i kapłury, a gdy wrócę i dam znak — idźcie za mną w milczeniu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lady Lind -- Amelia Earhart

Rocznica urodzin zaginionej lotniczki

Amelia Earhart ma obecnie lat 39. Urodziła się w Atchinson (Kansas). Gdy dorosła rodzice wysłali ją do wytwornego pensjonatu dla dziewcząt w Ogontz. Na uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku, Amelia studiowała socjologię, przygotowując się w ten sposób do pracy społecznej.

PIERWSZA KSIĄŻKA.

Jako młoda dziewczyna poznała się ze swym przyszłym mężem, wydawcą Putmanem. Putman zalecił Amelii Earhart przelot nad Atlantykiem w charakterze pasażerki, a następnie opis wrażeń z przelotu. Amelia napisała swą pierwszą książkę: „Dwadzieścia godzin, czterdzieści minut”. Putman ją wydał.

Panna Earhart stała się panią Putman, ale zmiana stanu cywilnego nie wpłynęła na zmianę jej charakteru.

BOŻYSZCZE AMERYKI.

„Prostota, odwaga, talent uczyniły z Amelii Earhart-Putman bożyszcze Ameryki. Jest ona również popularna jak Lindbergh, jest również jak on prosta i dzielna. Dlatego też nazwano ją „Lady Lindy”.

„Lady Lindy” nie jest bynajmniej feministką. Gdy ją zapytano czy kobiety mogą być równie dobrymi lotnikami, jak mężczyźni, lady Lindy nie odpowiedziała, jak zazwyczaj odpowiadają kobiety: „Jesteśmy słabsze od mężczyzn”, albo „Jesteśmy równe”, ale stwierdziła: „Nie jestem feministką. Pilotowanie jest kwestią indywidualnych zdolności i temperamentu. Ludzie, którzy latają, mają to w krwi”.

PRZED OSTATNIA PODRÓŻ.

Przed swą ostatnią podróżą lady Lindy oświadczyła, że teraz pozostaje tylko wypróbowanie zdolności i wytrzymałości człowieka-pilota, bo aeroplan i motor nowoczesny zdają już pomyślnie egzamin.

Amelia Earhart niejednokrotnie zdawała już egzamin z opanowania nerwów. Pomimo defektów w motorze nie traciła ani na chwilę odwagi i przytomności umysłu. Amelia Earhart rzuciła niejednokrotnie wyzwanie losowi. Wychodziła szczęśliwie ze wszystkich zapasów, szczęście sprzyjało jej lotom najbardziej zuchwałym.

Teraz, gdy świat cały z zapałem, tchem czeka na wiadomości o losie odważnej, dzielnej lotniczki, gdy gromada okrętów i samolotów przesługuje samotne wysepki i najdalsze za-

łaski Pacyfiku, życzyć należy gorąco, aby powodzenie uwieczniło poszukiwania, aby zbawcze łodzie czy skrzydła dotarły jak najprędzej do miejsca, gdzie znajduje się zaginiona lotniczka.



Zdjęcie przedstawia fragment oryginalnego jarmarku poleskiego, odbywającego w Pańsku na łodziach.

Rzeczywistość w Z. S. R. R.

według drugiej książki Andre Gide'a

Znany pisarz Andre Gide, który przed rokiem po powrocie z Z. S. R. R. ogłosił książkę ostro krytykującą stosunki w Sowietach, wydał w ostatnim tygodniu książkę p. t. „Retusze”. Stanowi ona uzupełnienie poprzedniej pracy. Retusze obecnie wprowadzone przez Gide'a do jego książki nie są przyjemne dla komunistów. U wypukła on jeszcze bardziej wszystkie zarzuty pod adresem Związku Sowieckiego. — Gide pisze m. in.:

„Zarzućmy Zw. Sowieckiemu, że zawracal nam w głowie, przedstawiając położenie robotników w Sowietach jako godne zazdrości. Naszym zaś komunistom zarzucam, że oklamywali robotników świadomie, czy nieświadomie. Robotnik sowiecki — pisze Gide — jest przywiązany do fabryki, tak jak robotnik rolny jest przywiązany do kolchozu, czy sowchozu. Robotnik w Sowietach nie może zmienić fabryki, tak jak robotnik rolny jest przywiązany do kolchozu, czy sowchozu. Robotnik w Sowietach nie może zmienić fabryki, nie jest wolnym człowiekiem, nie może mieszkać tak, jak chce. Kto próbuje myśleć swobodnie, ten bywa zsyłany na Syberię”.

Gide pnieguje bardzo ostro donosicielstwo, szerzące się w Sowietach. Donosicielstwo zostało tam uznane za cnotę obywatelską. Najlepiej notowanymi są ci, którzy najbardziej są służalczy, najbardziej podłymi, ludzie o najniższych charakterach.

Nie długo naród rosyjski — pisze Gide — stanie się narodem, złożonym tylko z tych, którzy żyją kosztem innych ofiar.

Jednocześnie z książką Gide'a ukazała się broszura Piotra Herberta, który wraz z Gidem odbywał podróż po Sowietach. Herbert, który podkreśla, że był i pozostanie rewolucjonistą, oświadcza, iż niemożliwym jest dziś bronić Sowietów, nie kłaniać i nie złażać sobie sprawy z tego, że się kłania Herbert pisze, że w Sowietach wybuchła się swego rodzaju krakacja, która rządzi wszystkim i wszystkim pożera. Herbert nazywa biurokrację sowiecką pasożytną.

„Górnośląska sesja“

Sejmu

Warszawa. W dalszym ciągu utrzymuje się przekonanie, że nadzwyczajna sesja parlamentarna zwołana będzie jesienią w ciągu bież. tygodnia i rozpocznie się około 20-go. Dotyczy to sesji t. zw. górnośląskiej, bo o tej, która ma być zwołana z inicjatywy poselskiej w sprawie zatargu wawelskiego na razie nic nie słychać. Przypuszczalnie termin jej zależy od wyniku toczących się obecnie rokowań dyplomatycznych.

Na sesji, związanej z wygaśnięciem konwencji górnośląskiej, rząd ma wnieść 4 projekty ustaw m. in. ustawę o rozciągnięciu reformy rolnej na obszar Górn. Śląska. Ogólnie przypuszczają, że ta sesja nie potrwa długo i zakończy się około 1 sierpnia.

O. Z. N.

wypowiada walkę

tajnym organiz. masonskim?

W sali Rady Miejskiej w Warszawie odbył się zjazd organizacji wiejsk. O. Z. N., okręgu warszawskiego. W zjeździe wzięło udział około 1000 delegatów.

Po odegraniu Hymnu Narodowego, zjazd zagal przewodniczący okręgu warszawskiego sen. Róg, witając szefa organizacji wiejskiej O.Z.N., sen. gen. Galicę, który wygłosił przemówienie poświęcone wytycznym pracy OZN na odcinku wiejskim.

„Chcemy — mówił senator — by lud wiejski istotnie przetworzył się w „mocne, tegie, i dzielne plemię Polaków”.

Wrażenie wywołały ostre zdania przemówienia sen. gen. Galicy, dotyczącego działalności organizacji nielegalnych, będących pod wpływami masonskimi.

„Musimy tępić w naszym życiu zbiorowym zjawisko tajnych organizacji, ugrupowań i związków. Ugrupowania te wymykają się spod kontroli państwowej, służąc nietylko do interesów państwa, ale w istocie dążąc ku własnym nieujawnionym celom, raz poraz usiłując wdzierać się nie tylko w organizm istniejących zrzeszeń i stowarzyszeń, ale przez opanowanie sta nowisk w instytucjach publicznych, niejednokrotnie próbując wywierać swój wpływ na tok ogólnopolskich zagadnień politycznych, gospodarczych, jak i społecznych, narodowościowych, a nawet religijnych”.

Następnie przemawiali delegaci poszczególnych rejonów wiejskich.

Po odczytaniu nominacji na członków zarządów obwodowych OZN, — zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Marszałka Świątego-Rydzia, premiera Składkowski, p. Adama Koca i p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

—o—

Jak w barwnej powieści

Z chłopca okrętowego - właśc. statku handl.

Gdynia. Ostatnio zawinął tutaj lotewski statek handlowy „Stancor”, który przywiózł do Gdyni i Gdańska duży transport sędzi szkockich. Kapitanem i właścicielem statku jest Polak, Witold Satorski z Rygi, obywatel lotewski, którego dzieje są niezwykle ciekawe.

Kapitan Satorski pochodzi z pewnej wsi województwa białostockiego. Ojciec jego, biedny wyrobnik rolny, nie mogąc wyżyć ze szczupłych zarobków wyjechał na sezonowe roboty rolne do Łotwy, po czym przeniósł się tam na stałe z całą rodziną. Z chwilą wybuchu wojny idzie na front jako żołnierz rosyjski i niebawem ginie. — Wkrótce też umiera jego żona, pozostawiając na łasce losu kilkuletniego synka Witolda.

Opatrniczo czuwała jednak nad sierotą. Chłopcem zapiekowała się pewna Łotyszka, która pracowała w charakterze gospodyni u jednego z przedsiębiorców okrętowych w Rydze. Gdy chłopiec skończył 10 lat oddany został do służby na statku handlowym. Ponieważ po kilku latach Satorski był jednym z najdzielniejszych marynarzy

i okazywał wielkie zdolności do nauki, właściciel statku skierował go na kurs oficerski, po czym mianował go swoim zastępcą obszarując Polaka przy tym bezwzględnie mianem.

Na zawołanie się stary Łotysz na Polaka, to też pokochał go jak syna, a umierając uczynił swoim spadkobiercą, dzięki czemu dawny chłopiec okrętowy stał się właścicielem statku handlowego „Stancor”.

Satorski, aczkolwiek wychowany na Łotwie, włada zupełnie dobrze po polsku. Czuje się on zawsze Polakiem. O kraju rodzinnym nie zapominał i żywo się nim zawsze interesuje.

Ponowna rozprawa

Lublin. Sąd Najwyższy w wyniku wniesionej skargi kasacyjnej prześłał sprawę o zajęcie w Przytyku do ponownego rozpatrzenia sądowni apelacyjnemu w Lublinie.

Sąd apelacyjny w Lublinie wyznaczył termin rozprawy przytoczającej na 13 września br. Trybunał obradować będzie w składzie: prezes sądu Walewski, sędziowie Piłsudski, Zorowienko.

Komisja belgijska

zaangażuje 12 tysięcy robotników polskich

Do Poznania przybyła w niedzielę komisja z Brukseli, która zamierza zakontraktować do kopalń węgla w Belgii 1100 robotników z powiatów: gnieźnieńskiego, kościańskiego i jarocińskiego oraz 100 górników mieszkających na terenie Gdyni. Na czele komisji belgijskiej, składającej się z 5 osób, stoi p. Dechamp, delegat związku kopalń belgijskich. Z ramienia Ministerstwa Opieki Społecznej towarzyszy komisji radca dr Skowron.

Wczoraj komisja udała się do Ja-

rocin, gdzie rozpoczęła rekrutację przy pomocy miejscowych władz powiatowych. Następnie komisja belgijska uda się do Kościana i Gniezna. — Wyjazd zakontraktowanych robotników i górników z Wielkopolski i Gdyni ma nastąpić w pierwszych dniach sierpnia.

Ogółem z całej Polski w miesiącach od sierpnia do października wyjechać ma do Belgii 12.000 robotników i górników. Wszystkie te transporty kierowane będą przez Zbąszyń.

„Ze szlaków wodnych Wielkopolski“

Konkurs na opis drogi wodnej Wojew. komitetu W. F. i P. W.

Wojewódzki Komitet W. F. i P. W. Sekcja Sportów Wodnych ogłasza niniejszym konkurs na opis drogi wodnej pod hasłem: „Ze szlaków wodnych Wielkopolski“. Tematem konkursu jest popularny opis dowolnego szlaku wodnego w Wielkopolsce pod względem wodno-turystycznym i krajoznawczym.

Udział w konkursie dostępny jest dla każdego. Nagrody: I. — 200,— zł, II — 100,— zł, III i IV po 50 zł. Oprócz tego komitet otrzymał jako dar 2 wartościowe fanity, przeznaczone na nagrody. Prace konkursowe należy składać do dnia 2 listopada 1937 r. włącznie do Instytutu Geograficznego U P w Poznaniu, ul. Fredry 20.

Szczegółowe warunki konkursu:

„Ze szlaków wodnych Wielkopolski“.

Tematem konkursu jest popularny (informacyjno-turystyczny) opis dowolnie obranego szlaku wodnego w Wielkopolsce, łącznie z najbliższymi wodami sąsiednich województw: Pomorskiego, Warszawskiego, i Łódzkiego. Najmniejsza zasadniczo długość opisanego szlaku winna wynosić około 60 km. Opisy szlaków krótszych są także dopuszczalne, jednak z zastrzeżeniem, że nie można za nie otrzymać nagrody I.

Praca konkursowa winna się składać zasadniczo z 2 części: mapki szkiecowej i opisu szlaku pod względem wodnoturystycznym i krajoznawczym.

Mapka szkiecowa:

Przygotowanie do wycieczki rozpocząć od skopiowania z map wojskowych 1:100.000 projektowanego szlaku czarnym tuszem na małych arkuszach z mocnej pergaminowej kalki o rozmiarach mapnika. Szlak wykreślić na środkowej części arkusza od dołu ku górze. Przy kopiowaniu poszerzyć bieg rzeki na ca. 5 mm., aby w ten sposób umożliwić późniejsze wkreślenie przeszkód, budowli wodnych itp., następnie wkreślić kilometry, przyjmując zero u ujścia rzeki (z wyjątkiem rzek, które posiadają już inne kilometrowanie w terenie np. Warta). Dalej kopiować z mapy wszystko niezbędne co ma znaczenie dla turystyki wodnej. Znaki według klucza znaków dla map wojskowych 1:100.000. Każdy arkusz zaopatrzyć strzałką, oznaczającą północ i podziałką liniową. W końcu arkusza ponumerować kolejno na prawym górnym narożniku. Na szkicach w ten sposób przygotowanych uzupełnia się podczas wycieczki różne szczegóły ważne dla turystyki wodnej, a nie podane na mapach wojskowych. Przy wkreśnianiu tych szczegółów posługiwać się międzynarodowym kluczem znaków I. R. K. podanym w „Podręczniku kajakowca“ A. Heinricha.

Na mapie szkiecowej szlaku uzupełniającej w drodze, winne być wkreślone: prądy, kładki, mosty, młyny, tartaki, inne zakłady wodne, kanały robocze, koryta upustowe, przepusty dla tratw, śluzy komorowe, przystanie żeglugi i sportowe, wody wiskazy, wyspy, ślepe odnogi, burzliwe przebiegi wody, wiry, przeszkody (pnie, pnie drzewne, kamienie, lawice, zarosłe wodne itp.) — nie do przebycia — do zbadania przed przejazdem — niebezpieczne, droga łądzka, ale tylko w miejscach niebezpiecznych, trudnych, przy przeszkodach, przy obnoszeniu, przy wpływie z jezior itp. Szczegółowe wodne specjalnie ważne nakreślić dodatkowo w podziale 1:25.000 na bokach arkuszy.

Oprócz znaków odnoszących się do wody i budowli wodnych na mapie szkiecowej winny być wkreślone: przyległe miejscowości, lasy, drogi, koleje, stacje, widoczne z daleka kościoły, klasztory, wieże, kolumny fabryczne, wiatrak, dwory, miejsca na biwaki (z wodą do picia), ważne szczególne na nocleg, podkreślić. Używać kilku kolorów (patrz przewodnik dla turystów wodnych „Wisła“ S. Szymborskiego.)

Opis szlaku

podzielić zasadniczo na 2 części: ogólną i szczegółową.

A) część ogólna opisu powinna między innymi zawierać informacje o:

a) dojeździe do szlaku — odległość,

b) komunikacji wzdłuż szlaku, kolej, autobus, odległość itp.,

c) dostępność szlaku, przy W. M., przy N. W., przy W. W., odkad, dokąd, w jakim okresie, dla jakich rodzajów łodzi, kajak, żaglowka, motorówka, wiosłarka itp.,

d) wymaganych pozwoleń na przejazd wód prywatnych, granicznych, — adreśy,

e) trudności szlaku — na czym polega — skłata trudności wedl. A. Heinricha „Podręcznik kajakowca“.

f) literaturę krajoznawczą dotyczącą danego szlaku.

B) Część szczegółowa opisu może być wykonana, albo jako osobny dziennik, prowadzony według kilometrów i czasu — (przerw w drodze nie wliczać) z wyszczególnieniem warunków meteorologicznych, (patrz: A. Heinrich: „Podręcznik kajakowca“, albo notatki robione wprost na mapie szkiecowej po bokach szlaku, w razie braku miejsca na kartach dolepionych z Hboku do odpowiednich arkuszy mapy spisowej (patrz: S. Szymborski „Wisła“). Opis szczegółowy należy podzielić na kolejne ustępy, których tytułami są: nazwy mijających dopływów, miejscowości, mostów, młynów, jazów itp. Poniżej tytułu podać kilometry. Unikać barwnych opisów oraz opisów osobistych wrażeń. Podawać rzeczy pewne, sprawdzone i tylko takie, o których turysta wodny winien być poinformowany (patrz A. Heinrich: „Podręcznik kajakowca“) a więc:

jakość wody, głębokość, szerokość, chłód, zakola; jakość dna, kamienie i pnie drzewne, żwir, wiasel, il, torf, błoto;

jakość brzegów, suchy, mokry, bagnisty, płaski, stromy, uregulowany, (tamy), zarosnięty, niedostępny; jakość nadbrzeżnia brzegów, przy słazach godziny słuzowania i opłaty;

blizszy opis przeszkód, miejsc niebezpiecznych i trudnych;

koszt przewozu łodzi na szlaku i adres przewoźnego;

informacje o terenie nadbrzeżnym na szerokość najwyżej do 5 km. po obu stronach szlaku i to informacje o charakterze turystycznym, punkty noclegowe, aprowizacyjne, poczta, kluby sportów wodnych — (przystanie) itp. oraz informacje o charakterze krajoznawczym — ukształtowanie wysokościowe terenu — krajobraz — budowa geologiczna — flora — fauna — rybołówstwo — zabytki historyczne — ludoznawcze — placówki kulturalne — gospodarze k. t. p.

Podany powyżej schemat pracy konkursowej należy traktować jako ujęcie przykładowe z tym, że odmienne rozwiązanie tematu jest także dopuszczalne, a nawet zalecane, jeśli posiadać ono będzie większe walory.

Ilustrowanie opisu fotografiami lub odręcznymi rysunkami pożądanym.

Prace konkursowe napisane czytelnie (o ile możliwości na naszym), należy składać w zamkniętej kopercie, opatrzonej napisami: a) konkurs pod hasłem: „ze szlaków wodnych Wielkopolski“; b) godło autora, a zawierające wewnątrz także osobną załączoną i ołakowaną kopertę, wewnątrz której należy podać nazwisko, imię i dokładny adres autora.

Prace konkursowe należy składać do Instytutu Geograficznego w Poznaniu, ul. Fredry 10 do dnia 2 listopada 1937 r. włącznie.

W końcu zwraca się uwagę, że celem konkursu jest zebranie materiału do wydania przewodnika po wodach Wielkopolski i dlatego przywiązuje się specjalną wagę tylko do opisu rzeczowego i zgodnego z faktycznym stanem rzeczy.

Komisja Konkursowa.

Radioprogram

Czwartek, 15. lipca.

Warszawa. — 6.15 Audycja poranna. 12.15 „Pierwsza pomoc przy skaleczeniu zwierząt“ — pogadanka. 12.25 Koncert orkiestry mandolinistów. 16.15 Muzyka salonowa. 17.00 Koncert solistów. 18.15 Orkiestra jazzowa. 19.00 „Poznać siebie trudno“ — nowela B. Prusa. 20.00 Muzyka lekka i taneczna. 22.00 Gra Gaspar Cassado

Z WIELKOPOLSKI

Gniezno

Po raz 15 zasiadła na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Gnieźnie Zofia Gromadzka z d. Dobrzykowska z Gniezna 14 razy już karana sądownie. Gromadzka w dniu 5 kwietnia br. przybyła do mieszkania Andrzeja Szykownego celem odwiedzenia jego żony. Chcąc widocznie pozbęd się z mieszkania Szykownego, poprosiła go, aby jej przyniósł papierosów. Skoro Szykowny opuścił mieszkanie, G. otworzyła kluczem szafę, skąd przywłaszczyła sobie 11 zł gotówki. Za ten czyn Sąd Grodzki w Gnieźnie skazał złodziejkę na półtora roku więzienia. Od tego wyroku Gromadzka odwołała się do Sądu Okręgowego, tłumacząc się, że w krytycznym dniu była mocno podchmielona i nie wiedziała, co robi. Sąd skazał Gr. na 1 rok więzienia.

Inowrocław

Samobójstwo uśiłował popełnić 30 letni Stanisław Szarzyński. Szarzyński w ub. piątek przed poł. wszedł do restauracji hotelu „Pod Lwem“ przy ul. Król. Jadwigi, gdzie po skonsumentowaniu przekąski udał się do toalety i tam strzelił do siebie z rewolweru w okolicę serca. Rannego odtawiono do szpitala.

Podczas pracy w zakładach wapiennych dr. Lewego uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Bartkowiak któremu wózek kolejki waskotorowej przysięłł stopę. Oddano go w opiekę lekarską.

Kepno

Wyrokiem Sądu Okr. z Ostrowa na sejsj w Kepnie skazano: P. Mierzwiaka z Józefówia za przemyt roweru na 1 mies. aresztu i 523 zł grzywny; L. Wróbla z Podzamcza za wprowadzenie władzy w błąd na 8 mies. więzienia; Dulibę i St. Niedźwiedzia z pow. wieluńskiego za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy na 6 wżł. 3 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata; J. Kamińskiego z pow. niezawskiego za poremny sacharyny na 3 mies. aresztu i 1.200 zł grzywny.

—000—

Z POZNANSKIEGO TARGU

NA BYDŁO.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Poznań, dnia 13 7. 1937

BYDŁO:

Woly:		
Pelnomiesiste, wytuczzone nieoprzegane	00—	60
Miesiste tuczzone miodsze do lat 3	60—	68
Miesiste tuczzone starsze	52—	58
Mierne odzywione	42—	50
Buhaje:		
Wytuczzone pelnomiesiste	64—	70
Tuczzone miesiste	56—	62
Nituczzone dobrze odzywione	52—	54
Mierne odzywione	42—	50
Krowy:		
Wytuczzone pelnomiesiste	00	00
Tuczzone miesiste	56	62
Nituczzone dobrze odzywione	48	54
Mierne odzywione	26	36
Jalowiec:		
Wytuczzone pelnomiesiste	00	00
Tuczzone miesiste	60	68
Nituczzone dobrze odzywione	52	58
Mierne odzywione	42	50
Miodziez:		
Dobre odzywione	42	50
Mierne odzywione	38	40
Cielata:		
Najprzedniejsze cielata wytuczzone	78	84
Tuczzone cielata	68	76
Dobre odzywione	62	66
Mierne odzywione	50	6
OWCE:		
Wytuczzone pelnomiesiste jagniata miodsze skopy	66	70
Tuczzone starsze skopy i macioraki	56	60
SWINIE (TUCZNIKI):		
Pelnomiesiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	120	124
Pelnomiesiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	114	116
Pelnomiesiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	108	110
Miesiste swinie ponad 80 kg. żywej wagi	106	104
Macioraki i pozne kasiraty	96	108

—000—

Rok zalozenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno — ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konwene. (hurtowych): wszelkie oleje i smary dla Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wysokowartościowe oleje i smary samochodowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i specjalne. Benzyny, benzol, olej gazowy.

Przedstawicielstwo Polskich Opon Samochodowych „STOMIL“ po cenach i na warunkach fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łącznie miasta Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard“, Polsk. motoc. „Sokół“, 600, Angielsk. motoc. B. S. A., The Raleigh, T. Matchless, Velocette, „James“ malolitraż. dwuosobowa. — Przejazd 1 km. kosztuje 1 grosz. Cena 523,— zł. Bez prawa jazdy. Cenniki i prospekty na żądanie.

ZDROWIE to drogi skarb.. Nie wszyscy o tym wiedzą, że Leszno posiada źródła artystyczne, w których, choć panuje wielka susza, nigdy nie zabraknie wody „Komeniusza“, która jest niezrównanym środkiem leczniczym, — polecana przez wybitnych lekarzy. Napój ten wzmacnia i ożywia krew, usmierza różne dolegliwości wewnętrzne, przynosi ulgę w chorobach i przy otyłości. Kto wodę „Komeniusza“ pije, przysparza grosze polskość, gdyż jest to woda krajowa, wyrabiana w znanej firmie J. Sieradzki, Leszno. Do nabywania w każdej restauracji.

KAWIARNIA RESTAURACJA „Esplanade“

Rok zał. 1898 — właśc. I. Wolniewicz Telefon 14. Leszno, Al. Krasińskiego 12. Pięknie położony OGRÓD LATOWY. — Najmilszy pobyt przy koncercie. Dancing. Wykwintne w smaku lody włoskie. oraz napoje chłodzące. Wyborowa kuchnia. — Doborowa kawa. — Podczas upałów w lokalu b. chłodno. — Bilardy amerykańskie.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wag, dostawa biż. na 100 kg.

Poznań, dnia 12 7 1937 r

Ceny orientacyjne

Zyto stare na osi	24.00—	24.25
Zyto nowe zdane do przemalu	20.50—	21.00
Pszenica	26.75—	27.00
Owies	26.25—	26.50
Maki żytnie standardy nowe		
żytnia I g. 0.70%	31.50	
żytnia 82% w/w	29.50	
żytnia razowa 0.95%	28.00	
Maki pszenne standardy nowe		
M. ka pszenna g. I 0.65%	39.50	
Maka pszena g. II 65-70%	29.00—	30.00
Maka pszena g. III 65-75%	26.00—	27.50
Maka pszena g. III 70-75%	22.50—	23.50
Oreby żytnie stand.	—	17.25
Oreby pszen. grube stand	17.50—	17.75
Oreby pszen. średnie	16.75—	17.00
Oreby jęczmienne	18.00—	17.00
Rzepak zim.	39.00—	41.00
Gorczyca	33.00—	35.00
Wyka latowa	23.00—	25.00
Peisuszka	23.00—	25.00
Groch Viktoria	23.00—	25.00
Łubin niebieski	17.00—	17.50
Łubin żółty	17.25—	18.00
Makuch lśniący w tafłach	22.75—	23.00
Makuch rzepakowy w tafł.	18.25—	18.50
Makuch ston. w tafł. 42—43 proc.	23.00—	23.75
Srut Soja	23.50—	24.00
Stoma pszena luzem	2.15	2.40
pszena prasowana	2.05	2.20
żytnia luzem	2.35	2.65
żytnia prasowana	3.10	3.35
owsiana luzem	2.65	2.95
owsiana prasowana	3.05	3.35
jęczmienna luzem	2.25	2.50
jęczmienna prasowana	2.75	3.00
Siano zwykłe luzem	4.67	5.10
zwykłe prasowane	5.25	5.75
nadnoteckie luzem	5.70	6.20
nadnoteckie prasowane	6.70	7.20

b) Przebieg targu normalny.

Kronika dnia:

Czwartek
15
lipca

Dziś
Rozesł. Apost. Henr.
Wschód słońca g. 3,23
Zachód słońca g. 19,51
Wschód księży. g. 12,59
Zachód księży. g. 22,49

Sroda, dnia 14. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 15,8, wiatr zachodni 4 m. s. częśc. zachm. Ciśnienie atmosferyczne 762,7, wilgotność 90 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19,6, najniższa plus 11,9. Ilość opadu 4,0 mm.

LESZNO

1) Rekolekcje zamknięte dla niewiast. Do czwartku 15 lipca włącznie przyjmują się zgłoszenia do wzięcia udziału w rekolekcjach urządzanych przez Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Lesznie. W czwartek wieczorem o godz. 8 zbiórka rekolektantek w Domu Katolickim celem udzielenia potrzebnych informacji.

25 letni jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili w ubiegłą niedzielę małżonkowie Józef i Walentyna Szczepaniakowie z Rydzyny. Jubilatowi udzielił błogosławieństwa w miejsc. kościele par. wik. ks. Szklarek. Jubilatowi „Szczęść Boże!” na dalszej drodze życia.

1) Czytelnia T. C. L. znowu czynna w czasie wielkich wakacji w poniedziałki, środy i piątki dla dzieci od 16 do 17, dla dorosłych od 17 do 19 godz. Nadeszły nowe książki polskich i obcych autorów ostatnie nowości.

1) Sprawa wniosków o nadanie Krzyża Niepodległościowego. Podkomitet Zw. b. Działaczy Niepodległościowych w Niemczech podaje, że wnioski o nadanie Krzyża wzgl. Medalu Niepodległościowego wykonywane w Sekretariacie Związku Z. P. Z. P. zostaną jeszcze do dnia 15 sierpnia br. a po upływie tegoż czasokresu żadne dalsze wnioski uwzględnione nie zostaną, a za tym uprzejmie uprasza się o załatwienie wniosków w czasie wyżej określonym. Za Podkomitet prezes.

1) Uwaga Stowarzyszenia! Kat. Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Lesznie obchodzi dnia 19 września br. 25 lecie istnienia Oddziału, wobec czego uprasza się wszystkich Stowarzyszenia i Organizacje o nie urządzanie w dniu tym żadnych imprez.

1) Kanold na boisku sportowym. Firma Kanold zainstalowała w dniu wczorajszym na boisku „Polonii” wielką tablicę reklamową z odpowiednim napisem dla sportowców.

Plaga motyli. Wielkie zaniepokojenie wśród ogrodników wywołały dziś białe motyle w niebawale dotad ilości, które ukazywały się po burzy i ulewnej deszczu nad miastem i okolicą. Ogrodnicy twierdzą, że jest to najgorsza plaga, szkodząca bardzo warzywom, a szczególnie kapuście.

Kradzież. Nieznani sprawcy zakradli się nocą do restauracji p. W. Tomińskiego w Rydzynie przy Rynku i skradli likiery, papierosy itp.

Kalendarzyk zebrań

- 1) Chór Kościelny Leszno.** Dziś w środę lekcja się nie odbędzie. Dyrygent.
- 1) Kat. Stow. Młod. żeński.** Sroda, g. 8 zbiórka zastępu 7.
- 1) KSM.** M. 14 bm. g. 20,15 zbiórka zastępu „Orla” w Ognisku.
- 1) Kat. Stow. Młod. żeński.** 14 bm. g. 20 zbiórka zastępu „Fiolek”.
- 1) Baczność!** 14 atleci Sokola. W środę 14 bm. trening juniorów i druhow o g. 17,30. Pogadanka Oddziału o godz. 20,30. Ważne sprawy. Kierownik.

„O M N I A”

M. Górecki - Leszno Wlkp.

Ul. Leśczyńskich 31 — Tel. 199

połącza po cenach fabrycznych (konwencyjnych) Oleje: maszynowe, cylindrowe, motorowe, samochodowe, smary na osie: żółty, czarny, Tolvole'a (Stauffer) i samochodowe, benzyna, nafta, benzol, gazole. Pasy skórzane, sierść wielbłądzia gumowane i parciane. Wirówki oraz kucharki „Domogaz” benzynowe (9 godzin 1 litr benzyny)

k) „Chopin” 15 bm. g. 8 wtecz. zebranie mies. w lokalu Strzelnicy. Ważne sprawy — referat. Zarząd.

k) Kasa Bezprocentowego Kredytu Rzemiosła Chłreś. w Lesznie. 15 bm. g. 8,30 zebranie plenarne w Gospodzie Rzemieślniczej róg ul. Osieckiej i Komeńskiego. Ważne sprawy. Całe rzemiosło i sympatyków zaprasza Zarząd.

k) Zw. Strzelecki Leszno 15 bm. g. 17 trening i. atletyczny i siatkówki na stadionie.

k) Koło Lesznan dawn. Koło Studentów. Zebranie w czwartek, o godz. 20 w salce Hotelu Polskiego.

k) Stow. Obrony Praw b. Górnika 18 bm. g. 14 zebranie w lokalu p. Kłęczaka.

Zakłócanie spokoju publicznego O przestrzeganiu przepisów policyjnych

W obecnej porze otrzymujemy dość często skargi na radiosłuchaczy, a zwłaszcza lokale z koncertem radiowym. Zbyt wielkie nasilenie głośników w dzień i w nocy po godz. 23-ciej przy otwartych oknach — narażają sąsiadów na b. przykre zakłócenie spokoju.

Należy podkreślić, że wypadki istotnego zakłócenia spokoju dziennego czy nocnego — powodują wkrócenia policji i podlegają karze.

Reguluje to wykroczenie art. 28 prawa o wykroczeniach: „Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrzykiem zakłóca spokój publ. podlega karze aresztu do dwóch miesięcy lub grzywny do 200 zł.”

Zakłócenie ciszy nocnej reguluje art. 30: „Kto przez uporczywe wybrzyki zakłóca spoczynek nocny podlega karze aresztu do tygodnia i grzywny do 250 zł.”

ŚMIGIEŁ

Wiadomości kościelne. W bieżącym tygodniu odbędzie się tylko dwie msze św. o godz. 7 i 8 rano.

Dzień chorych dla parafii śmigiełskiej odbędzie się 19 bm. uroczystą mszą św. i wspólną Komunią św.

WOŁSZTYN

Wiadomości kościelne. Nabożeństwa. W niedzielę Msze św. o zwykłym czasie.

Spowiedź: w sobotę o g. 3 i o 7; w sobotę wspólna spowiedź Pań Miłosierdzia oraz ubogich z okazji uroczystości św. Wincentego a Paulo, która się odbędzie w poniedziałek, 19. bm. Wspólna Komunia św. w urocz. samą o g. 8 w kaplicy. Porządek nabożeństwa w uroczystość św. Wincentego a Paulo zostanie ogłoszony w niedzielę.

Chleb dla Polaków. Potrzebny kierownik do Spółd. Rolniczo Handlowej (konfektacja mek.) w Małopolsce. Kaucji 6 tys. zł. — Rozlewnia piwa, połączona z restauracją i kawiarnią, miasto pow. w poznajskim. Sprzet daje browar. — Na sprzedaż skład blatów w Małopolsce. Do objęcia potrzebne 20 tys. zł. Blizszych informacji udzieli bezpłatnie Związek Polski, Wołsztyń, ul. Gajewskich 34 m. 2.

Podziękowanie Komitetu „Tyg. Morza”

W związku z zakończeniem „Tygodnia Morza”, Komitet Wykonawczy likwidujący agendy swoje, poczuwa się do milego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania. Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania imprez, oraz tym, którzy moralnie i materialnie wsparli cele „Tygodnia”.

W szczególności Komitet dziękuje: p. Dowódcy Garnizonu Pulk. Wierzyńskiemu za udzielenie orkiestry;

p. Pulk. Kurnatowskiemu za udzielenie koni wierzchowych;

p. Kpt. Borkowskiemu za zorganizowanie zawodów pływackich;

Zespołowi Kat. Słow. Młodzieży Żeńskiej i zespołowi pracowników firmy „Kanołd” za wykonanie tanów;

p. Prof. Szczygłowskiemu i p. Dyr. Gątkiewiczowi za wygłoszenie przemówień. Komitet dziękuje również: Komendzie P. W. Rodzinie Policyjnej, Zw. Podoficerów Rez., Kolu śpiew. „Dembicki”, Tow. Głm. „Sokół”, Zw. Ślżeł. w Lesznie, K. S. „Polonia” — zawodnicy, Pocz. P. W., Drużynom rałown. PCK, Kolu śpiew. „Chopin”, Chórowi „Arion” z Rąwicy, p. dyr. Kaczmarkowi, p. Sternalowi, pp. Matuszcz-

kowi, Janowskiemu, Tomaszewskiemu, Barczyńskiemu i s. sierż. Buchwaldowi za okazaną pomoc.

Oceniając rezultaty „Tygodnia Morza” jako bardzo dodatnie, gdyż osiągnięte dochody pieniężne wyrażają się w sumie około 600.— zł, Komitet stwierdza, że hasło „Chcemy silnej floty wojennej i kolonii” dotarło do wszystkich zakątków powiatu leszczyńskiego.

Od społeczeństwa samego zależy, aby hasło siłą swej treści wzbudziło myśl i uczucia wszystkich obywateli do czynu ofiarnego, w którym najlepiej wyraziłoby się zrozumienie idei, że Mocarstwoci Polskiej treść istotna to Balty.

Wiele kochajmy go, a kochając strzeżmy. Tym przeświadczeniem, że Społeczeństwo Leszczyńskie uczucia swoje dla Morza Polskiego każdej chwili gotowe jest potwierdzić czynem, kończymy ostatni akt pracy zaufaniem obywateli powierzonej, informując równocześnie, że sprawozdanie pieniężne, ukaze się w prasie w najbliższych dniach.

Za Komitet:
(—) M. Krause,
Wicestarosta

Z frontu Wystawy Regionalnej

Dotychczasowe komunikaty prasowe informowały nas o tym, jakie działy obejmują wystawę. Obecnie Komitet Wykonawczy zajmuje się już stroną techniczną urządzania i podziału stoisk. Wobec tego pozielimy się z Czytelnikami, gdzie i co zobaczymy w dniach od 8 do 15 sierpnia br.

Gmach Państwowego Głm. męskiego im. Komeńskiego został przeznaczony na stoiska przemysłu. Przemysł ten jest różnorodny. I tak najróżnorodniejszy przemysł ciężki, reprezentowany przez hutniczych kupców „Żelaznych”. Idąc dalej, ujrzymy stoiska sporekrownione, aczkolwiek lżejsze. Sprzet instal-

latorski, radio, blacha, druty itp. Między tymi stoiskami umieszczy się Aut. Kom. Kasy Oszczędności, jako symbole, że do bogactwa dochodzi się przez oszczędność. Nieco z lewej widać spirytus: do palenia, z przysadami, dalej do picia. Tak, monopol psirytusowy będzie, a jakże!

Największymi stoiskami na parterze chlubić się będą rzeczy przyjemne, a więc cukierki i muzyka. Z prawej znowu żelazo: pompy. Schody na pierwsze piętro. U podnóża rozłożyły się wina krajowe. Na półpiętrze widać różnego rodzaju stemple i pieczątki.

—0—

Z życia K. S. M. Ż. w Lesznie

Za piękny i głęboko przemysłany referat obdarzył drużyny p. prelegentki licznymi oklaskami.

W sprawach organizacyjnych podała drh. prezesa do wiadomości o mającym się odbyć w przyszłą niedzielę wieczorku, o wieczornicy „Cudu nad Wisłą” w dniu 15. sierpnia, o wycieczce w młazne, koloniach w Bninie itp.

Następnie przemówił ks. asystent Pernak do druhen w serdecznych słowach, zachęcał do współpracy i punktualności, przyrzekając w zamian całkowite poświęcenie się sprawie. W końcu wyraził w imieniu Przew. ks. Proboszcza życzenia owocnej pracy.

Po złożeniu sprawozdania z kursu dla nauczelniczek w Bninie przez drh. naczelniczkę Bandaszównę, zastępcę II. wykonał piękny taniec rytmiczny „Kolo mego ogródka”.

Zebranie zakończono odpiewaniem hymnu „Pieśń holdu” oraz hasłem „Sprawie służ!”

—0—

Zawody strażackie w Święciechowie o powiatową nagrodę przechodnią „Proporzyczek”

W niedzielę, dnia 11 bm. odbyły się w Święciechowie strażackie zawody rejonowe i konkursowe o proporzyczek powiatu leszczyńskiego.

Po odebraniu o godz. 9,30 raportu przez p. wice starostę — oddziały strażackie udały się na nabożeństwo, które odprawił ks. prob. dr. Abt.

Następnie odbyła się defilada oddziałów przed p. wice starostą Karusem, prezesem zarządu pow. ref. Barskim, ks. prob. dr. Abtem i członkami Komitetu. Przed południem uroczystości zakończono wspólnym obiadem.

O godz. 13,30 rozpoczęły się zawody straż rejonów Leszno wieś i Lipno. Pierwsze miejsce zajęło Zaborowo pod kier. podnacz. p. Wojtaczka 129 pkt., drugie Gronowo i trzecie Wilkowice. Zwycięcy otrzymali w nagrodę sprzet strażacki.

W grupie 3-ciej strażki miejskich — pierwsze miejsce zdobyła Święciechowa 128

pkt. (nagrada 40 zł i dyplom uznania), drugie miejsce Wołzakowice 118 pkt. (dyplom uznania).

Skończył nastąpił konkurs najlepszych strażki grupy 4-tej z poszczególnych rejonów o nagrodę przechodnią „Proporzyczek”.

Pierwsze miejsce i nagrodę przechodnią zdobyły Ziemięce (40 zł i dyplom uznania); drugie miejsce Zaborowo 122 pkt. (35 zł i dyplom uznania); trzecie Nowa Wieś 110 pkt. (35 zł i dyplom uznania); czwarte Krzycko W. 105 pkt. (dyplom uznania); dalsze: Tarnowa Łąka 101 pkt. (dyplom uznania); Wilewo 95 pkt. (dyplom uznania); Wilkowice 82 pkt. (dyplom uznania).

Po ogłoszeniu wyników p. ref. Barski wręczył zdobyte nagrody. Po przemówieniu instruktora pow. p. Nieboraka, zakończono uroczystość odpiewaniem pieśni: „Wszystkie nasze dzienne sprawy”.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

—0—

Na wszelki towar 10% rabatu Pomimo niskich cen: Na wszelki towar 10% rabatu

Rabat odpada.

Przy zakupie do 10,— zł otrzyma każdy

w rowerach

Wielki wybór:

Rabat odpada.

Przy zakupie do 10,— zł, otrzyma każdy

Jeden ładny komplet filiżanek

wózkach dziecięcych
chustawkach dom.

krzesłach dziecięcych.

Jeden ładny komplet filiżanek

H. Mauschwitz - Leszno, Marsz. Piłsudskiego 49

Lepiej późno — niż nigdy!

Termin zgłoszeń wystawców upływa z dniem 20-go lipca br.

Regionalna WYSTAWA Rzemieślniczo - Przemysłowa w Lesznie

Biuro: Leszno - ulica Boczna nr. 6. Tel. 134.

Zawiadomienie.

Szanowną Klientelę zawiadamiam, że z dniem 1. 7. br. przeniosłem

moją Pracownię Krawiecką

na ulicy Leszczyńskich 38,

na ulicę Leszczyńskich 12 naprzeciw kina Apollo

Prosząc o łaskawe dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę się z wysokim poważaniem

JOZEF SOBCZYK

Letnisko BOSZKOWO Pensjonat „RUSZKA”

dawn. „Kotwica”

rozbudowane — przyjmuje letników każdego czasu
Duże sale, taras, łódki, kajaki, tenis, śliczna plaża
radio, bufet, dobra kuchnia.

KONCERT — DANCING

Bilet tygodniowy 3,90 zł. Dla wycieczek specjalne ulgi.

Zawiadomienie!

Szanown. Obywatelstwu miasta i okolicy donoszę, że

sprzedaż ryb

odbywa się przy Alei Poniatowskiego — obok tartaku wodnego, codziennie od godz. 8 — 10 przed połudn. i od 4—5 po południu, w piątki tylko w czasie targu na Rynku.

Przyjmuję również zamówienia i dostarczam ryby w dom. Zamówienia można skutecznie w restauracji p. Dekier, Al. Poniatowskiego lub Gajewskich nr. 7, mieszkanie 1.

O łaskawe poparcie, uprasza

Michalak Szczepan — Wolsztyn.

Komitety Budowy Kościoła

do PP. Rolników pow. leszczyńskiego

z uprzejmą zwraca się prośbą o łaskawą wzmóck kamieni przydatnych do budowli. Kamieni potrzeba kilka set wozów, więc każdy wóz jest wdzięcznie — przyjęty.

Zwiedzajcie i popierajcie

leszczyński Zwierzyniec!

Pojętny chłopiec

możliwie syn rolnika, pragnący się wyuczyć pracy biurowej, może się zgłosić. Zgłosz. piśm. do eksped. Głosu w Lesznie — pod „Pilny”. Znaczek załączyć. Nieuwzględnione bez odpowiedzi.

Służąca

uczciwa, samodzielna, z gotowaniem — potrzebna od 1. 8. 1937
Leszno, Rynek nr. 8.

Okazja!

Z powodu wyprowadzki, bardzo okazjynie na sprzedaż elektryczny odkurzacz szwedzki, pianino, jadalnia i gabinet męski. Informacje Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 16, w składzie.

Do wynajęcia

skład z mieszkaniem, położony przy ul. Leszczyńskich — pokój z kuchnią, frontowe, parter, przy ulicy Zielonej oraz lokal na warsztat lub składnicę — z wjazdem, nadająca się dla rzemieślnika lub handlowca. Informacje Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 47 skład zegarmistrzowski.

Mieszkanie

2 pokojowe w lepszym domu, do wynajęcia. Zgłoszenia — Leszno, ulica Lipowa nr. 20, mieszkanie 5.

Używany piec kaflowy na sprzedaż. — Kutner, Trzebania, p. Kąkolewo.

Dom z ogrodem

na większej wsi — korzystnie sprzedam. Informacji udziela

Feliks Lange, Wolsztyn ulica 5 Stycznia 65.

Ostrzeżenie!

Za długi mej żony Heleny Sokołowskiej — z domu Prymka z Rakoniewic-Wsi, pow. Wolsztyn, nie odpowiadam — co niniejszym oświadczam.

Jan Sokołowski, zdun.

Domek

5 pokoi i kuchnia — spiżarnia, ogród, szopy, sprzedam przy ruchliwej ulicy Kilińskiego 7, za gotówkę. Dr. Zenkteler, Śmigiel, ulica Mickiewicza nr. 6.

Okazja!

Kocioł miedziany, o pojemności ca 275 litrów, nadający się dla rzeźnika wzgl. do większej palni — tanio do oddania. A. Krämer, mistrz kotłarski - Leszno, ulica Osiecka 65.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, antre gaz i elektryka poszukuje młode małżeństwo, od zaraz. Łaskawe piśm. zgł. upraszam skierować do eksped. Głosu w Lesznie, pod „Dobry płatnik”

Mieszkania

3 pokoje i kuchnia, na II piętrze, gaz, elektryka, od 1. 8. br., do wynajęcia — Leszno, ulica Boczna 6.

Mieszkanie

4 pokoje i kuchnia, na II piętrze, do wynajęcia od 1. 8. br. Zgłoszenia Leszno ul. Osiecka 15, mieszk. 5.

Mieszkania

3 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią, od 1. 8. br. do wynajęcia. Leszno — ulica Osiecka nr. 11.

Farbiarnia i chem. pralnia
M. SCHAEPE - LESZNO

Wolności 9

FARBuje, CZYści i PLISuje

szybko, tanio i bardzo starannie.

Rzeczy żałobne uskutecznią w 24 godz.

Pralnia i prasownia bielizny

Kupuję każdą ilość wiśni

Fr. Kubiak, Leszno

Rynek 29.



„ORBIS”

Zanim ruszysz w podróż poinformuj się i kup bilet
w P. B. P. „ORBIS” - LESZNO RYNEK 8.

Ukt. 1/37.

Postanowienie. Dnia 26 czerwca 1937 r., Wydział Cywilny Zamiejscowy Poznańskiego Sądu Okręgowego w Lesznie w składzie następującym: Przewodniczący S. O. Ossowski. Sędziowie handlowi: — Przymuszała Franciszek, Kaczmarek Henryk. Protokółant: p. k. Posłuszny, po rozpoznaniu w dniu 26. czerwca 1937 r. sprawy z wniosku Jadwigi Zajka — kupca w Lesznie, ulica M. Piłsudskiego nr. 2, postanawia: I. otworzyć postępowanie celem zawarcia układu z wierzycielami, przez Jadwigę Zajka, kupca w Lesznie, ulica M. Piłsudskiego nr. 2. II. Termin sprawdzenia wierzytelności wyznacza się na 24 sierpnia 1937 r. Zgłoszenia wierzytelności należy kierować do rąk Sędziego Komisarza, opłaconą 2.— zł i 50 gr za każdy załącznik w znaczkach sądowych. III. Sędzią Komisarzem wyznacza się sędziego handlowego Trędowicza z Leszna, ulica 17 Stycznia. IV. Nadzorcą sądowym mianuje się kupca Czesława Misiaka z Leszna, Rynek.

(—) Ossowski (—) F. Przymuszała (—) Kaczmarek

Tylko 4 dni!

Dzisiaj poraz ostatni — Kolosalne wystawowe arcydzieło.

Tylko 4 dni!

„KINOTEATR HOTEL POLSKI” LESZNO
Madame Dubarry -- (Królewska Faworyta)

Dzisiaj kobiety, słynnej kurtizany MADAME DUBARRY. — W roli tytułowej genialna aktorka gwiazda ekranu DOLORES DEL RIO
Początek o godzinie 8,15 wiecz. — w niedzielę — o godzinie 4, 6 i 8,15 wieczorem. Dzisiaj o godzinie 5-tej po poł. po cenach 50% zniżonych.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ogisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika”
! Sołtkiem powieściowym z odnośnikiem do domu właścicieli z opłatami pocztowymi
wymosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,88 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.
W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą sflą, wydawnictwo nie odpowiada

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. w dziennie
redakcyi. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenia kosztuje 1.— zł. Przy częstym gowierzysie
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
pada. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przybieramy żadnej odpowiedzialności
za dostarczenie pisma.
Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz